

Madej, Krzysztof

Milicja Obywatelska wobec przestępczości gospodarczej (1956–1970). Ewolucja struktur i jej uwarunkowania

Przegląd Historyczny 98/1, 49-70

2007

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

KRZYSZTOF MADEJ
(Warszawa)

Milicja Obywatelska wobec przestępczości gospodarczej (1956–1970). Ewolucja struktur i jej uwarunkowania

Celem artykułu jest omówienie struktur MO odpowiedzialnych w latach 1956–1970 za walkę z przestępczością gospodarczą, ich zadań, metod pracy, zmian organizacyjnych. Choć w tekście kładę nacisk przede wszystkim na kwestie instytucjonalne, to jednak w pierwszej części staram się ukazać szerszy kontekst opisywanych zjawisk, m.in. problem przestępczości gospodarczej z jego społecznymi i gospodarczymi uwarunkowaniami. Zjawisko to w dużej mierze determinowało zarówno bieżące działania aparatu milicyjnego, jak wpływało na jego przekształcenia. W końcowej części pracy staram się ująć główne zależności między rozwojem struktur MO (i ich metod pracy) a zmianami jakościowymi i ilościowymi przestępczości gospodarczej w latach 1956–1970.

Przy pisaniu artykułu pomocne były — oprócz materiałów archiwalnych — zwłaszcza prace na temat organizacji i funkcjonowania MO i aparatu bezpieczeństwa autorstwa Piotra Majera¹, Henryka Dominiczaka² oraz Pawła Piotrowskiego i Tadeusza Ruzikowskiego³. Przydatne były również opublikowane ostatnio prace na temat przestępczości gospodarczej, przede wszystkim monografia warszawskiej „afery mięsnej” pióra Dariusza Jarosza i Marii Pasztor, wydane w połowie lat sześćdziesiątych studium socjologiczne Ireny Majchrzak na temat tzw. afer skórzanych⁴ oraz artykuły Jerzego Kochanowskiego, Krzysztofa Madeja i Macieja Tyminińskiego, omawiające różne aspekty przestępczości gospodarczej w latach 1956–1970⁵.

¹ P. Majer, *Milicja Obywatelska 1944–1957. Geneza, organizacja, działalność, miejsce w aparacie władzy*, Olsztyn 2004.

² H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997.

³ P. Piotrowski, *Przekształcenia struktury aparatu bezpieczeństwa na Dolnym Śląsku w latach 1954–1975, „Aparat represji w Polsce Ludowej w 1944–1989”*, (Rzeszów) 2004, nr 1, s. 122–165; T. Ruzikowski, *Tajni współpracownicy aparatu bezpieczeństwa 1950–1984, „Pamięć i Sprawiedliwość”*, 2003, nr 1 (3), s. 109–133.

⁴ D. Jarosz, M. Pasztor, *Afera mięsna. Fakty i konteksty*, Toruń 2004; I. Majchrzak, *Pracownicy przestępstwo gospodarcze i jego sprawca*, Warszawa 1966.

⁵ Vide J. Kochanowski, *Szara strefa Października. „Notatka” o nielegalnych dochodach w Polsce 1956–1957*, PH, t. XCV, 2004, z. 1, s. 77–96; K. Madej, *Siernięzna i dolarowa korupcja w PRL w latach 1956–1970, [w:] PRL. Trwanie i zmiana*, pod red. D. Stoli i M. Zaremby, Warszawa 2003, s. 349–380; M. Ty-

PRZESTĘPCZOŚĆ GOSPODARCZA W LATACH 1956–1970.
ZARYS PROBLEMATYKI

„Przestępczość gospodarcza” była, jak zauważano również w latach sześćdziesiątych, pojęciem determinowanym przez panujący system polityczny i ekonomiczny. Konsekwencją tego był fakt, iż w zależności uwarunkowań systemowych różne czyny postrzegano jako przestępstwa gospodarcze⁶. Po 1956 r. przestępczość gospodarcza była definiowana z jednej strony przez publikacje socjologiczne i prawnicze⁷, z drugiej w sposób praktyczny przez organy i instytucje odpowiadające za przestrzeganie prawa. Przykładowo w 1958 r. w Najwyższej Izbie Kontroli przygotowano na użytek wewnętrzny opracowanie omawiające skalę i formy przestępczości gospodarczej. Zestawienie obejmowało takie przestępstwa jak: zagarnięcia mienia społecznego, przestępstwa dewizowe i celne, przestępstwa urzędnicze (niedopełnienie lub przekroczenie obowiązków służbowych oraz łapownictwo), naruszenia obowiązków finansowych wobec państwa (np. niepłacenie podatków) oraz tzw. przestępstwa spekulacyjne⁸. Z kolei w 1961 r. specjalna komisja powołana przez Komendanta Głównego MO opracowała katalog przestępstw gospodarczych, porządkując dotychczasowe wątpliwości definicyjne⁹.

Inną kwestią, istotną przy definiowaniu przestępczości gospodarczej w drugiej połowie lat sześćdziesiątych, było rozproszenie ustawodawstwa ją penalizującego. Oprócz wciąż formalnie obowiązującego kodeksu karnego z 1932 r. obowiązywało szereg ustaw specjalnych (podnoszących sankcje karne w stosunku do kary przewidzianej w kodeksie karnym), dotyczących np. ochrony mienia społecznego¹⁰, a szczególnie dotkliwe z punktu widzenia władz przestępstwa gospodarcze mogły być karane również w ramach osławionego trybu doraźnego¹¹. Ten chaos prawny, choć ułatwiał władzom PRL instrumentalizację prawa karnego, mógł im zarazem utrudniać ogarnięcie całości zjawiska.

Przyczyniła się do tego również zmienna dynamika przestępczości gospodarczej w latach 1956–1970. Jest to szczególnie widoczne w najpoważniejszej jakościowo i ilościowo kategorii przestępczości gospodarczej — zagarnięciach mienia społecznego. W 1956 r.

miński, *Malwersacje w przedsiębiorstwach socjalistycznych (1950–1970)*, „Dzieje Najnowsze” 2002, nr 4, s. 97–113.

⁶ Vide T. Cyprian, *Przestępstwa gospodarcze*, Warszawa 1960, s. 5–6; 42–58.

⁷ Ibidem.

⁸ AAN, Najwyższa Izba Kontroli II (dalej NIK II), 0/104, Informacja o przestępczości gospodarczej w okresie od 1956 do 1958 r. (oprac. Wydział ds. Nadużyć Gospodarczych NIK, Warszawa 1958), k. 99.

⁹ Archiwum Główne Policji (dalej: AGP), Komenda Główna Milicji Obywatelskiej (dalej: KGMO), 4/90 t. 3, Katalog przestępstw gospodarczych, Warszawa 1961.

¹⁰ W omawianym okresie były to: Dekret z dnia 4 marca 1953 r. o wzmoczeniu ochrony własności społecznej (Dz. U. 1953, nr 17, poz. 68) oraz Dekret z 4 marca 1953 r. o ochronie własności społecznej przed drobnymi kradzieżami (Dz. U. 1953 nr 17, poz. 69), zastąpione później Ustawą z dnia 18 czerwca 1959 r. o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko własności społecznej (Dz. U. 1959, nr 36, poz. 228). Ponadto obowiązywała również Ustawa z dnia 21 stycznia 1958 r. o wzmoczeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa (Dz. U. 1958, nr 4, poz. 11).

¹¹ Bez względu na obowiązujące w prawie materialnym sankcje tryb ten pozwalał orzec za przestępstwo gospodarcze karę śmierci (vide Dekret z dnia 16 listopada 1945 r. o postępowaniu doraźnym. Dz. U. 1949, nr 33, poz. 244).

stwierdzono 86 621 takich przestępstw, a rok później już 110 202¹². Inną znaczącą kategorię przestępstw gospodarczych stanowiły przestępstwa urzędnicze (14 690 w roku 1956, 8798 w 1957 r. i 23 705 w 1958 r.¹³). W statystyce przestępstw urzędniczych dominowały przestępstwa z artykułu 286 kodeksu karnego dotyczące naruszenia obowiązków służbowych. Stwierdzone przestępstwa o charakterze łapowniczym karane z art. 290 kodeksu karnego były stosunkowo nieliczne: w 1958 r. — 1712, w 1959 r. — 2009 i w 1960 r. — 2898¹⁴. Dane dotyczące przestępstw korupcyjnych są oczywiście niedoszacowane ze względu na ich niską wykrywalność, wynikającą z solidarności między biorącym a dającym. O tym, że było to zjawisko częste świadczyły kulisy odkrywanych w latach sześćdziesiątych wielkich afer gospodarczych, gdzie często spoiwem całej grupy przestępczej była właśnie korupcja¹⁵.

Poczesne miejsce w statystykach przestępczości gospodarczej w drugiej połowie lat pięćdziesiątych odgrywały również przestępstwa spekulacyjne i dewizowo-celne. O ile jednak w ramach tzw. polityki selektywnej represji karnej¹⁶ ściganie stanowiących większość drobnych przestępstw spekulacyjnych uległo w drugiej połowie lat sześćdziesiątych marginalizacji, podobnie jak drobnych kradzieży mienia społecznego¹⁷, o tyle liczba ujawnianych przestępstw dewizowo-celnych utrzymywała się na stałym poziomie (ok. 3 tys. spraw rocznie). Przy rosnącym z roku na rok ruchu transgranicznym oznaczało to coraz mniejszą wykrywalność¹⁸.

Zarówno NIK, jak Prokuratura Generalna próbowały dokonać szacunków strat spowodowanych przez przestępczość gospodarczą. W opracowaniach z drugiej połowy lat pięćdziesiątych szacowano je na ok. 1,3 miliarda ówczesnych złotych¹⁹. Władze zdawały sobie zresztą sprawę, że ujawnione fakty przestępstw stanowią „czubek góry lodowej”. Dlatego duże znaczenie dla zobrazowania całości zjawiska miały szacunki czynione przez środowiska ekonomiczne i instytucje zwalczające przestępczość gospodarczą. W podejmowanych w latach 1956–1957 badaniach szarej (a czasami wręcz czarnej) strefy uwzględ-

¹² AGP, KG MO, 357x/33, Dochodzenia i śledztwa wszczęte przez MO w l. 1951–1969 o zagarnięcie mienia społecznego, b.p.

¹³ AAN, NIK II, 0/104, Informacja o przestępczości gospodarczej w okresie od 1956 do 1958 r., k. 95a; cf. ibidem, 19/33, Informacja o przestępczości gospodarczej 1958–1960, k. 4.

¹⁴ Ibidem, k. 13.

¹⁵ Vide szerzej K. M a d e j, op. cit., s. 255–256.

¹⁶ Polegała ona na skupieniu się na tzw. dużych przestępstwach gospodarczych, przy marginalizacji drobnych przestępstw i wykroczeń, *de facto* je depenalizując. Szerzej o tym w zakończeniu artykułu.

¹⁷ Fakt ten wiązał się przede wszystkim z wejściem w życie ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw do orzecznictwa karno-administracyjnego. Vide art. 5–10 tej ustawy, wyliczające kategorie przestępstw spekulacyjnych przekazane do właściwości kolegiów (Dz. U. Z 1966 r., nr 23, poz. 149).

¹⁸ AAN, NIK II, 0/104, Informacja o przestępczości gospodarczej, k. 95. Przykładowo w 1958 r. wpłynęło do prokuratury 3524 spraw z ustawy dewizowej, w 1959 r. — 1781, a w 1960 r. — 1201. Jednocześnie w 1958 r. skierowano w tej materii do sądów 446 spraw, w 1959 r. — 343, a w 1960 r. — 315. Tylko w 1960 r. służba celna wykryła 6598 przestępstw dewizowych i celnych (AAN, NIK II, 19/33, Informacja o przestępczości gospodarczej, k. 19–21).

¹⁹ Taką sumę strat spowodowanych przestępczością gospodarczą zawierało sprawozdanie KG MO, przygotowane na początku 1959 r., oparte na danych milicyjnych (vide AIPN, KG MO, 4345, Informacja o stanie przestępczości w kraju w roku 1958, 26 stycznia 1959 r., k. 29). Rok wcześniej straty tego rodzaju NIK oszacowała na ok. 1,35 miliarda złotych vide AAN, NIK II, 0/104, Informacja o przestępczości gospodarczej w okresie od 1956 do 1958 r., Warszawa 1958, k. 93–92. Samochód marki „Warszawa” kosztował wtedy ok. 120 tys. zł.

niono przede wszystkim nielegalne dochody pracowników gospodarki uspołecznionej (np. kradzieże, zyski z łapówek) oraz tzw. zyski spekulantów (jak to ujęto „szacunek przechwytywanej przez spekulantów części dochodu narodowego”). Ogółem nielegalne dochody ludności szacowano w 1956 r. na kwotę ok. 21,5 miliarda ówczesnych złotych, co stanowiło ok. 8,3 proc. dochodu narodowego²⁰. Z kolei analizując uwarunkowania nielegalnych transakcji walutowych w PRL w latach sześćdziesiątych zespół analityków z Biura do Walki z Przestępstwami Gospodarczymi KG MO doszedł na początku lat siedemdziesiątych do następujących ustaleń: „Dokładne określenie liczbowych wskaźników przestępczości dewizowo-przemysłowej i zjawisk jej towarzyszących jest niemożliwe, ponieważ wkracza ono w teorię ciemnej liczby. Można jedynie oszacować przybliżone rozmiary niektórych jej elementów i wyprowadzić na ich podstawie określone uogólnienia. — — Analiza wykazała, że w latach 1945–1971 do strefy niekontrolowanej przez państwo wpłynęło z zagranicy co najmniej 273 mln dolarów obiegowych USA i około 40 ton złota”. W konkluzji stwierdzano, że: „Z sumy 273 mln dolarów uprawnione instytucje państwowe zakupiły 124 mln. Różnica w wysokości 149 mln dolarów pozostała w rękach prywatnych, stanowiąc przedmiot nielegalnego wywozu za granicę, tezauryzacji, bądź spekulacyjnych obrotów wewnętrznych”²¹.

Stanowiące główny cel niniejszego artykułu poznanie struktur i metod pracy MO zajmujących się przestępczością gospodarczą wydaje się istotne z dwóch co najmniej powodów. Po pierwsze, ukazuje jak władze państwa policyjnego radziły sobie z tą patologią (obecną przecież także w krajach o innych systemach), po drugie pokazuje proces rozpoznawania przez aparat władzy skali i zasięgu zjawiska.

STRUKTURY MO ZWALCZAJĄCE PRZESTĘPCZOŚĆ GOSPODARCZĄ PO 1956 R.

Przed rokiem 1956 *gros* zadań związanych ze zwalczaniem przestępczości gospodarczej wypełniał w ramach Milicji Obywatelskiej oddział²² IV, utworzony w 1952 r.²³ Numeracja tej jednostki organizacyjnej MO wynikała z późniejszego jej powstania w stosunku do pionu kryminalnego czy tzw. służby zewnętrznej²⁴. Fakt zdominowania MO przez aparat bezpieczeństwa w latach 1950–1954 miał nie tylko wpływ na jej działalność, lecz spowodował problemy strukturalne. Dopiero w marcu 1955 r. powstała tzw. milicja kolejowa, zajmująca się m.in. zwalczaniem przestępczości gospodarczej w transporcie²⁵. Warto

²⁰ J. Kochanowski, op. cit., s. 77–96.

²¹ AIPN, Sprawa kryptonim „Zalew”, IPN BU 0810/4, Wnioski z analizy stanu zagrożenia przestępczością dewizowo-przemysłową, 29 września 1971 r., k. 164–165. Jako sprawę „Zalewu” określano w materiałach MSW wykryte w latach 1970–1971 nadużycia w Departamencie II MSW i wydziale VII Biura do Walki z Przestępstwami Gospodarczymi KG MO. Nadużycia te polegały m.in. na nielegalnym dysponowaniu funduszem operacyjnym, tolerowaniu i inspirowaniu przez funkcjonariuszy MO i SB przez całą dekadę lat sześćdziesiątych przemytu i korupcji, K. Lesiakowski, *Mieczysław Moczar „Mietek”*, Warszawa 1998, s. 392–393; AIPN, MSW II, 1608, Uwagi o przyczynach i warunkach przestępczej działalności b. funkcjonariuszy MSW, 1971, k. 43–46.

²² Zamiennie używa się też w tym kontekście pojęcia pion.

²³ P. Majer, op. cit., s. 267.

²⁴ Poza tym pionem w skład struktur MO wchodził pion służby zewnętrznej (określany jako pion II, później jako pion prewencji), pion służby kryminalnej (określany jako pion III) i pion ogólny określany jako I. Ponadto istniał wyodrębniony pion śledczy, P. Majer, op. cit., s. 267.

²⁵ Ibidem, s. 390.

w tym miejscu zaznaczyć, że na podporządkowaniu MO aparatowi bezpieczeństwa w czasach stalinowskich ucierpiała też jej praca operacyjna. Jeśli na przykład w 1957 r. pion bezpieczeństwa miał 11 589 tajnych współpracowników, to wszystkie struktury MO posiadały ich zaledwie 3251²⁶. Z drugiej strony odwilż połowy lat pięćdziesiątych nie wstrząsnęła tak bardzo MO, jak bezpieką. Ta ostatnia doświadczyła w tym okresie znacznej redukcji kadr i poddana została społecznej krytyce: tylko między listopadem 1956 r. a kwietniem 1957 r. zwolniono z SB ok. 9060 funkcjonariuszy (na dzień 1 maja 1957 pozostało ich 8390)²⁷. Dla porównania w MO w grudniu 1957 r. zatrudnionych było 54 315 funkcjonariuszy, z tego 43 100 w tzw. pionach podstawowych (służby zewnętrznej, służby kryminalnej, pionu do walki z przestępstwami gospodarczymi, zakładzie kryminalistyki i milicji kolejowej)²⁸.

W opisywanym okresie kierownictwo MO i jej kadry do walki z przestępczością gospodarczą cechowała stabilność. Komendantem MO w latach 1956–1965 był gen. Ryszard Dobieszak. Jego następcą został Tadeusz Pietrzak (przed objęciem funkcji komendanta głównego MO był od 1963 r. dowódcą wojsk wewnętrznych, od roku 1956 piastował wysokie stanowiska w WSW)²⁹. Znamienne, że komendanci główni MO niejako z urzędu zostawali wiceszefami MSW³⁰. Oddziałem IV KG MO od grudnia 1958 r. do 1963 r. kierował płk Tadeusz Pełech (jego następcą został Janusz Neldner)³¹, a oddziałem V od roku 1961 mjr Michał Syczewski (wcześniej szef milicji kolejowej)³². Od końca 1965 r. po połączeniu oddziału IV i V dyrektorem Biura do Walki z Przestępstwami Gospodarczymi KG MO był Janusz Neldner³³.

W raportach na temat sytuacji w MO podawano o nasileniu się w drugiej połowie lat pięćdziesiątych różnych zjawisk patologicznych, takich jak alkoholizm, zwiększenie się rotacji kadr czy popełnianie przez funkcjonariuszy MO czynów przestępczych. W notatce z początku 1958 r. omawiającej sytuację w MO pisano, że za różne przewinienia dyscyplinarne ukarano w 1957 r. 10 370 funkcjonariuszy (czyli co piątego), w tym 2 tys. wydaleniem ze służby. Dalszych 1500 zwolniono ze względu na „niski poziom oraz niemoralną postawę”. Na własną prośbę odeszło kolejne 2000 tys.³⁴

²⁶ Ibidem, s. 395; cf. T. Ruzikowski, op. cit., s. 124.

²⁷ AAN, Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: KC PZPR), 237/XIV–166, Notatka dotycząca zmian ilościowych i jakościowych aparatu Służby Bezpieczeństwa w wyniku przeprowadzonej ostatnio reorganizacji, grudzień 1958 r., k. 85–86.

²⁸ Ibidem, Notatka o niektórych zagadnieniach kadrowych w MO, 1958, k. 94–96.

²⁹ M. Piotrowski, *Ludzie bezpieki w walce z Narodem i Kościołem*, Lublin 1999, s. 326.

³⁰ Uwarunkowania te podkreślał także w swoich wspomnieniach były szef MSW Franciszek Szlachcic (cf. F. Szlachcic, *Gorzki smak władzy*, Warszawa 1990, s. 19, 66).

³¹ M. Piotrowski, op. cit., s. 375.

³² *Ochrona bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w Polsce 1944–1988*, red. T. Walichnowski, Warszawa 1989, s. 151.

³³ Cf. AGP, KG MO, 291x/9, Zarządzenie nr 02/69 dyrektora Biura do Walki z Przestępstwami Gospodarczymi KG MO z dnia 16 grudnia 1969 r. w sprawie zakresu działania komórek organizacyjnych i rodzajów stanowisk, b. p.

³⁴ Ibidem, k. 85–86. Podobne zagadnienia poruszano w trakcie narady w sierpniu 1957 r. na posiedzeniu Komisji Wymiaru Sprawiedliwości Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego KC PZPR., postulując m.in. konieczność zaostrzenia walki z pijaństwem i łapownictwem (W. Janowski, *Problematyka walki z nadużyciami władzy oraz demoralizacją wśród funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej na forum obrad Komisji Wymiaru Sprawiedliwości, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego KC PZPR w sierpniu 1957 r.*, „Teki Archiwalne”, t. IV, 2000, s. 181).

W materiałach sprawozdawczych MO z lat 1956–1957 widać, jak bardzo nie radziła sobie ona ze wzrostem przestępczości gospodarczej. Np. tylko sporadycznie udawało się ujawnić przypadki kradzieży w dużych zakładach pracy³⁵. W drugiej połowie lat pięćdziesiątych pogorszyła się współpraca MO z prokuraturą i sądownictwem, oczekującymi teraz lepiej przygotowanych materiałów. Np. w Białymstoku, jak raportowano władzom centralnym PZPR: „Wyroków uniewinniających [w sprawach dotyczących przestępstw gospodarczych] wydano w I kwartale 1956 r. — 22% w stosunku do ogółu skazanych, zaś w analogicznym okresie bieżącego roku odsetek ten wynosi 30% wyroków uniewinniających”³⁶. W konkluzji raportu autor stwierdzał: „społeczeństwo odczuwa ten stan rzeczy i wyraża duże niezadowolenie. Podobna atmosfera istnieje także wśród funkcjonariuszy MO, którzy zarzucają liberalizm organom sprawiedliwości”³⁷.

Jednocześnie w latach 1956–1957 przeprowadzano w ramach MO pewne nie do końca przemyślane restrukturyzacje. Przykładem może być historia milicji kolejowej, którą pod koniec 1956 r. rozwiązano, częściowo podporządkowując pionowi IV, a potem, w 1957 r. odtwarzano, przy okazji narzekając na braki kadrowe³⁸.

Ekstrapolując nieco strukturę pionu IV MO w Warszawie na cały kraj można powiedzieć, że w latach 1957–1959 wyglądała ona następująco: grupa operacyjna do walki z przestępczością w przemyśle, grupa operacyjna do walki z przestępczością w handlu oraz grupy operacyjne do walki z przestępczością w budownictwie i przestępstwami finansowymi. Ponadto w drugiej połowie 1956 r. w skład Wydziału IV stołecznej Komendy MO wchodziły jeszcze inspektorat kolejowy MO i sekcja dochodzeniowa (łącznie Wydział IV zatrudniał wówczas 43 osoby)³⁹. Po kolejnej reorganizacji (z 1 kwietnia 1957) Wydział IV składał się z: sekcji I do walki z przestępczością w przemyśle, sekcji Ia do walki z przestępczością w budownictwie, sekcji II do walki z przestępczością w handlu, sekcji III do walki z przestępczością finansową (łącznie wydział zatrudniał 47 osób, w tym 44 funkcjonariuszy)⁴⁰. Trzeba jednak stwierdzić, że nie tylko oddział IV i jego struktury terenowe oraz tzw. milicja kolejowa (niekiedy nazywana już wtedy oddziałem V) zajmowały się walką z przestępczością gospodarczą. Sporą część zadań brał na siebie pion dochodzeniowy⁴¹. Ponieważ nie radzono sobie z przestępczością gospodarczą, kierownictwo MSW i MO postulowało włączenie do tych zadań również funkcjonariuszy z innych struktur.

Przykładem może być tu rozkaz nr 3/57 Komendanta Głównego MO (i jednocześnie wiceministra MSW) Ryszarda Dobieszaka z 10 lipca 1957 dotyczący zwalczania spekulacji

³⁵ Archiwum Komendy Stołecznej Policji (dalej: AKSP), KS MO, Adm–98, Notatka w sprawie kradzieży i włamań dokonywanych na terenie obiektów państwowych i uspołecznionych w Warszawie, kwiecień 1956 r., k. 1–2.

³⁶ Archiwum Państwowe w Białymstoku, KW PZPR w Białymstoku, 33/VI/ 202, Informacja o sytuacji w dziedzinie przestępczości, 16 lipca 1957, k. 202.

³⁷ Ibidem.

³⁸ Vide AGP, KG MO, Notatka służbowa dotycząca realizacji Zarządzenia KG MO nr 56/57 w sprawie zmian strukturalnych Milicji Kolejowej, październik 1957 r., k. 17–18.

³⁹ AKSP, KS MO, 186/8, Etat nr Wm/W/029, 1 czerwca 1956, k. 27.

⁴⁰ Ibidem, Etat nr Wm/W/045, kwiecień 1957, k. 73.

⁴¹ Pod koniec 1958 r. w zreorganizowanym wydziale dochodzeniowym: sekcja IV zajmowała się kradzieżami, fałszerstwami i oszustwami, sekcja V prowadziła dochodzenia w sprawie korupcji, sekcja VI w sprawie nadużyć, sekcja VII — niedoborów, sekcja VIII — zorganizowanych kradzieży w obiektach uspołecznionych, a sekcja IX w sprawie przestępczości dewizowej i celnej (AKSP, KS MO, 186/8, Etat nr Wm/W/082, Rozkaz organizacyjny z 1 grudnia 1958, k. 114).

cji, w którym nakazywano komendantom wojewódzkim MO wzmocnienie kadrowe struktur zajmujących walką z narastającą przestępczością gospodarczą⁴². Podobne tezy można znaleźć w następnych latach. Np. w październiku 1959 r. Dobieszak pisał: „Należy uaktywnić działania całej milicji, a przede wszystkim pionów do walki z przestępczością gospodarczą, dochodzeniowego i operacyjno–dochodzeniowego oraz posterunków międzygromadzkich MO, na ujawnianie przestępstw występujących przy realizacji inwestycji przeznaczonych na melioracje, budownictwo i mechanizację w rolnictwie”⁴³. Przykładem struktur ponadresortowych w ramach MO mogą być utworzone w 1959 r. inspektoraty do walki z nadużyciami w gospodarce mięsnej⁴⁴. Do pracy w nich oddelegowano również osoby spoza MO⁴⁵.

Pod koniec lat pięćdziesiątych podczas narad kierownictwa MSW kładziono nacisk również na współpracę MO ze Służbą Bezpieczeństwa, aczkolwiek MO miała grać w tym układzie rolę podrzędną i usługodawczą wobec struktur SB⁴⁶. Trzeba jednak podkreślić, że wymiana informacji zbieranych zarówno drogą śledczą jak i operacyjną następowała również (choć z mniejszym natężeniem) w drugą stronę. Przykładowo w materiale sprawozdawczym z Katowic podawano: „W wyniku bieżącego kontaktu roboczego Milicja w 1967 r. przekazała Służbie Bezpieczeństwa 605 informacji odnośnie rewizjonizmu, kleru, wystąpień o charakterze antypaństwowym i kontaktów zagranicznych niektórych osób. Natomiast SB przekazała Milicji 179 informacji odnoszących się do przestępstw kryminalnych i gospodarczych, które między innymi posłużyły do ujawnienia trzech poważnych szajek włamywaczy do obiektów uspołecznionych”⁴⁷.

W drugiej połowie lat pięćdziesiątych, jak można wnioskować z materiałów statystycznych, w ramach MO uległa wzmocnieniu praca operacyjna oraz pozyskiwanie nowych źródeł informacji⁴⁸. Jeżeli w 1957 r. MO korzystała z usług 3251 tajnych współpracowników⁴⁹, to w 1960 r. sam tylko pion MO do walki z przestępstwami gospodarczymi posiadał „na kontakcie” 2678 tajnych współpracowników (z zachowanych statystyk z drugiej połowy lat sześćdziesiątych wynika, że piony kryminalny i gospodarczy miały podobnie

⁴² AGP, KG MO, 4/63 t. 2, Rozkaz nr 3/57 w sprawie usprawnienia walki z przestępstwami gospodarczymi i wzmocnienia ogniw zajmujących się zwalczaniem tych przestępstw, 10 lipca 1957, k. 6–7.

⁴³ AIPN, KG MO, 35/2418, Pismo okólne z 31 października 1959, k. 201–202.

⁴⁴ AKGP, KG MO, 4/77 t. 2, Rozkaz nr 10/59, 5 października 1959, k. 259–260.

⁴⁵ Zgodnie z Zarządzeniem nr 178 Prezesa Rady Ministrów z 1 października 1959 w Komendzie Głównej MO w skład inspektoratu miało wchodzić czterech oficerów oddziału IV MO, trzech pracowników resortu przemysłu spożywczego i skupu, jeden pracownik CRS „Samopomoc Chłopska”, dwóch pracowników Głównego Inspektoratu Kontrolno Rewizyjnego Ministerstwa Finansów, dwóch pracowników Głównego Inspektoratu PIH. Analogicznie miały wyglądać struktury terenowe (Archiwum Państwowe w Otwocku, PWRN, 7149, Zarządzenie nr 178 Prezesa Rady Ministrów z 1 października 1959, k. 7).

⁴⁶ AIPN, KG MO, 35/2418, Narada krajowa na temat doskonalenia metod pracy służby bezpieczeństwa MSW, k. 183–184.

⁴⁷ AIPN, MSW II, 0296/144 t. 3, Sprawozdanie Komendanta Milicji Obywatelskiej woj. katowickiego za 1967 r., styczeń 1968 r., k. 19.

⁴⁸ Stosowanie powyższej terminologii może się wydawać pewnym dysonansem stylistycznym, jednak trudno z niej zupełnie zrezygnować przy opisie działalności MO i SB ze względu na fakt, że poza żargonem służb brak często odpowiednich i precyzyjnych pojęć (vide Ł. K a m i ń s k i, *Lingua securitatis*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1, s. 209–216).

⁴⁹ Był to jednak rok znaczących redukcji w ramach sieci tajnych współpracowników MO — w 1956 r. „na kontakcie” znajdowało się jeszcze 4,5 tys. TW. P. M a j e r, op. cit., s. 395.

liczną agenturę)⁵⁰. W tym okresie próbowano też poprawić współpracę z prokuraturą i z organami kontroli i represji. „W pierwszych miesiącach 1958 r. — pisano w styczniu 1959 r. — odbyły się we wszystkich prokuraturach wojewódzkich wspólne narady prokuratorów powiatowych i komendantów MO poświęcone ocenie ścigania przestępstw gospodarczych i chuligańskich. Narady te przyczyniły się do zacieśnienia współpracy prokuratury i Milicji Obywatelskiej, ujawniły główne mankamenty w zakresie współdziałania organów ścigania i pozwoliły na usprawnienie form współpracy w ściganiu”⁵¹. Kluczowe jednak dla usprawnienia działania MO w zakresie walki z przestępczością gospodarczą były działania podjęte w roku 1961.

Jak można wnosić z pism sygnowanych przez Komendanta Głównego MO w roku tym powołano kilka komisji do usprawnienia różnych sfer aktywności MO. M. in. 15 października 1960 r. powołano komisję, której zadaniem była reorganizacja pionu do walki z przestępstwami gospodarczymi⁵². Szczególne znaczenie miały działania polegające na — wspomnianym już — kadrowym wzmocnieniu komórek zajmujących się zwalczaniem przestępczości gospodarczej. W wyniku rozmów z wicepremierem Eugeniuszem Szyrem, kierownictwu MO udało się w połowie 1961 r. uzyskać dodatkowe etaty dla pionu IV MO⁵³. Znamienne zresztą, że ta oferta kadrowa miała dotyczyć przede wszystkim ludzi spoza resortu. Starano się ściągnąć do pracy osoby z wyższym bądź średnim wykształceniem ekonomicznym, oferując im wynagrodzenie powyżej ówczesnej średniej krajowej — nawet do kwoty 3400 zł netto⁵⁴. Trudno powiedzieć, ile osób udało się wtedy zatrudnić w strukturach oddziału IV MO, jednak z analizy statystyki kadrowej milicji z lat późniejszych — np. z 1964 r. — wynikało, że z ogólnej liczby 2696 funkcjonariuszy tego pionu, ok. 27% nie miała stażu dłuższego niż pięć lat⁵⁵. W roku 1961 utworzono też *de iure* V oddział milicji (tak określano przed 1961 r. struktury MO działające na kolei, w ramach których istniały komórki do walki z przestępczością gospodarczą w transporcie), nadając mu nowe kompetencje i zmieniając nazwę na służbę do walki z przestępstwami gospodarczymi w transporcie i łączności⁵⁶.

Po 1961 r. struktury oddziału IV, biorąc za przykład przede wszystkim sekcję wydziału IV w komendzie warszawskiej, zajmowały się następującymi zagadnieniami: sekcja I zajmowała się przestępstwami dotyczącymi budownictwa i materiałów budowlanych, sekcja II przestępstwami w metalurgii, przemyśle maszynowym, elektrotechnicznym i elektro-

⁵⁰ AIPN, KG MO, 35/160, Notatka służbowa tajni współpracownicy, 10 grudnia 1971, k. 4. Cf. także odnośne proporcje między agenturą pionu kryminalnego a gospodarczego (AIPN, IPN BU 0326/432. Zestawienia dotyczące tajnych współpracowników, rozpracowań operacyjnych, inwigilacji oraz spraw poszukiwawczych jednostek służby MO w latach 1969–1970, k. 24 i nast.). O pracy operacyjnej MO będę szerzej pisał w dalszej części artykułu.

⁵¹ AIPN, KG MO, 4335, Informacja o zwalczaniu przestępczości gospodarczej i niektórych wynikach pracy prokuratury, styczeń 1958 r., k. 54.

⁵² AKGP, KG MO, 4/90 t. 1, Pismo Komendanta Głównego MO do komendantów wojewódzkich MO, 2 czerwca 1961, k. 336.

⁵³ AGP, KG MO, 4/90 t. 1, Pismo Komendanta Głównego do komendantów wojewódzkich MO, 8 lipca 1961, k. 365.

⁵⁴ Ibidem, k. 366.

⁵⁵ AGP, KG MO, 11x/12 t. 2, Statystyka kadrowa MO za rok 1964 r., k. 61–63. Dla porównania mniejszy niż pięcioletni staż służby miało w pionie kryminalnym w 1964 r. ok. 25% funkcjonariuszy (ibidem, k. 57).

⁵⁶ AGP, KG MO, 4/89 t. 2, Załącznik do Zarządzenia nr 072/63 KG MO z dnia 31 grudnia 1963. Zakres działania i organizacji służby do walki z przestępstwami gospodarczymi w transporcie i łączności, k. 376–377.

nicznym, sekcja III włóknami, skórą i chemią, sekcja IV przestępczością w produkcji rolnej i przetwórstwie rolno-spożywczym, sekcja V przestępczością gospodarczą w pozostałych branżach, sekcja VI walką ze spekulacją; do zadań sekcji VII należało prowadzenie nadzoru nad prowadzonymi sprawami, zaś sekcja VIII zajmowała się przestępstwami dewizowymi i przemytniczymi⁵⁷. Jak widać z powyższego zestawienia, przy tworzeniu poszczególnych ogniw do zwalczania przestępczości gospodarczej kierowano się przede wszystkim układem branżowym wychodząc z założenia, że najlepiej odzwierciedla on działania przestępcze w gospodarce. W projekcie zakresu działania i struktury służby do walki z przestępczością w gospodarce narodowej pisano: „Wydzielenie odrębnych ogniw MO do walki z zagarnianiem mienia wg sektorów gospodarki narodowej nie byłoby wygodne. Np. o ile wydzieli się ogniwo do walki z przestępstwami w spółdzielczości pracy, to siłą rzeczy zgodnie z przedstawionymi schematami ogniwo to podczas swej działalności zetknie się z inicjatywą prywatną, z przemysłem państwowym, z instytucjami handlowymi, tzn. tymi wszystkimi jednostkami gospodarczymi, z którymi współpracuje dane spółdzielnia pracy — —. Dlatego też w celu ułatwienia organom milicji koordynacji swoich wysiłków proponuje się ustawienie ogniw MO do walki z przestępstwami **zagarnięcia mienia społecznego według branżowej działalności gospodarczej**”⁵⁸.

Efektom „nowego ustawienia” pracy MO w dziedzinie przestępczości gospodarczej po 1961 r. było znaczące zwiększenie się liczby materiałów szkoleniowych i instruktażowych sumujących dotychczasowe doświadczenia — zawierających opisy konkretnych przestępstw, miejsc ich występowania i proponowanych środków prewencyjno-operacyjnych⁵⁹.

Kolejna istotna zmiana milicyjnych struktur zajmujących się zwalczaniem przestępczości gospodarczej została przeprowadzona na polecenie władz MSW w listopadzie 1965 r., kiedy to połączono pionierzy IV i V, tworząc Biuro do Walki z Przestępstwami Gospodarczymi KG MO⁶⁰. W następnych latach w zależności od bieżących potrzeb lokalnych dokonywano na poziomie komend wojewódzkich czy też miejskich odpowiednich przesunięć. Przede wszystkim starano się zintegrować pracę operacyjną z pracą śledczą, np. w Warszawie już w 1965 r. utworzono Wydział Dochodzeniowy ds. Gospodarczych, oprócz powołanego do życia wydziału do walki z przestępstwami gospodarczymi w budownictwie i obrocie pieniężnym⁶¹.

⁵⁷ AKSP, KS MO, 186/10, Etat nr Wm/W/076, październik 1961 r., k. 7.

⁵⁸ AGP, KG MO, 4/90 t. 1, Zakres działania i struktura służby do walki z przestępczością w gospodarce narodowej (załącznik do pisma Komendanta Głównego MO do komendantów wojewódzkich), 2 czerwca 1961, k. 357.

⁵⁹ Na przykład w latach 1962–1963 opublikowano: *Uogólnienie doświadczeń w zakresie zwalczania nadużyć przy produkcji filmów fabularnych*, Warszawa 1963; *Wytyczne w zakresie ujawniania przestępczości gospodarczej (część czwarta, Taktyka walki z przestępstwami dewizowymi oraz przestępstwami w zakresie cel i obrotu towarowego z zagranicą)*, Warszawa 1963 oraz *Wytyczne w sprawie ujawniania przestępstw w placówkach handlu uspołecznionego przy transakcjach kupna-sprzedaży towarów nielegalnego pochodzenia krajowych i zagranicznych*, Warszawa 1962 r. (vide AIPN, KG MO, 35/3380, k. 45–83; AIPN, KG MO, 35/3402, k. 344–397; AIPN, KG MO, 35/401, k. 195–231).

⁶⁰ *Ochrona bezpieczeństwa państwa*, s. 151.

⁶¹ Cf. AKSP, KS MO, 186/10, Etat nr Wm/W/0112 Komendy MO m. st. Warszawy (wprowadzony rozkazem organizacyjnym z 15 września 1965). Wydział do walki z przestępstwami gospodarczymi w budownictwie i obro-

Generalnie do końca lat sześćdziesiątych nie przeprowadzono już więcej większych rewolucji strukturalnych. W 1969 r. Biuro do Walki z Przestępstwami Gospodarczymi KG MO składało się z następujących wydziałów⁶²: I — budownictwo i materiały budowlane, II — handel, gastronomia, rzemiosło, instytucje świadczące tzw. usług niematerialne (służba zdrowia, kultura, oświata i sport); III — przemysł, energetyka, górnictwo; IV — skup i magazynowanie płodów rolnych i leśnych; V — transport kolejowy, samochodowy, wodny i lotniczy oraz obiekty łączności i obrotu pieniężnego. Wydział VI miał prowadzić nadzór i wykonywać analizy prowadzonych spraw, opiniować akty normatywne dotyczące przestępczości gospodarczej, koordynować pracę struktur terenowych w zakresie prowadzonych analiz ekonomicznych oraz organizować współpracę m.in. ze Służbą Bezpieczeństwa, zaś VII zwalczać przestępstwa celne i dewizowe, zwłaszcza przemysł i handel dewizami oraz złotem⁶³. Konflikt między SB a MO w sprawie zwalczania przemytu międzynarodowego istniał od początku lat sześćdziesiątych, kiedy to niezbyt precyzyjnymi instrukcjami kierownictwa MSW zadanie te przekazano również departamentowi II MSW⁶⁴.

KADRY MO

Analizując na podstawie statystyk z lat sześćdziesiątych kadry pionów do spraw zwalczania przestępczości gospodarczej można sądzić, że ich pracownicy odróżniali się od innych funkcjonariuszy dłuższym stażem pracy (pomijając przyjętych w wyniku opisanych działań sanacyjnych w 1961 r.), jak również relatywnie lepszym poziomem wykształcenia.

Jak już wzmiankowałem, w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych pion do walki z przestępczością zatrudniał ok. 3 tys. funkcjonariuszy (bez KG MO) na 58 576 zatrudnionych w MO⁶⁵, z tego wykształcenie wyższe i niepełne wyższe posiadało 11%, zaś średnie

cie pieniężnym, k. 113 oraz KS MO, 186/10, Etat nr Wm/W/0114. Wydział dochodzeniowy do spraw gospodarczych. (wprowadzony rozkazem organizacyjnym z 15 września 1965), k. 117.

⁶² Zwalczających w ramach przyporządkowanych im dziedzin kradzieże mienia społecznego — z wyjątkiem dokonanych poprzez rozbój czy włamanie strat w mieniu społecznym powstałych z powodu zaniechania i niedbalstwa, łapownictwa, przestępstw dewizowych i celnych, uszczuplanie należności skarbu państwa, przestępstw na szkodę konsumenta i producenta rolnego, działań naruszających zasady reglamentacji i prowadzenia.

⁶³ AGP, KG MO, 291x/9, Zarządzenie nr 02/69 dyrektora Biura do Walki z Przestępstwami Gospodarczymi KG MO z dnia 16 grudnia 1969 w sprawie zakresu działania komórek organizacyjnych i rodzajów stanowisk, b.p.

⁶⁴ Według dokumentu MSW omawiającego zadania i strukturę departamentu II MSW „Rozpracowaniem międzynarodowego przemytu departament zajmuje się od marca 1961 roku (poprzednio KG MO). Dla realizacji tych zadań powołaliśmy specjalny zespół”, AIPN, MSW II, 3593, Informacja dot. pracy aparatu kontrwywiadu w latach 1957–1962, 1962 r., k. 21 (dokument udostępniony przez dr. Krzysztofa Persaka). W podobnym okresie departament II przejął zadania związane ze zwalczaniem przestępczości walutowej — w materiale sporządzonym w związku z analizowaniem przyczyn sprawy „Zalewu” pisano: „Obiektywną przeszkodę w prawidłowej organizacji walki z przestępstwami omawianej kategorii stworzyło [pismo] nr 097/63 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6 czerwca 1963 r., które ustanowiło dwie sprzeczne ze sobą zasady: powierzenie Milicji Obywatelskiej odpowiedzialności za »wykrywanie i zwalczanie przestępstw dewizowych i zorganizowanego przemytu«; zakaz operacyjnego interesowania się problematyką instytucji transportu międzynarodowego, ruchem turystycznym, cudzoziemcami oraz zatrudnionymi zagranicą przedstawicielami polskich placówek handlowo–przemysłowych, połączone z powinnością przekazywania Służbie Bezpieczeństwa spraw i informacji z nimi związanych”. AIPN, IPN Bu 0810/4, Wnioski z analizy stanu zagrożenia przestępczością dewizowo–przemysłową, 29 września 1971, k. 26.

⁶⁵ Przytoczone wyżej dane oddają stan z 31 grudnia 1963 (AGP, KG MO, 11x/poz. 12 t. 1, Statystyka kadrowa Milicji Obywatelskiej za rok 1963, k. 7, 64).

62%⁶⁶. Dla porównania w pionie do spraw przestępczości kryminalnej w 1965 r. na 2468 funkcjonariuszy ok. 4% miało wykształcenie wyższe i niepełne wyższe, a średnie niecałe 60%⁶⁷. Z kolei po utworzeniu w roku 1961 pionu do walki z przestępczością gospodarczą w transporcie zatrudniał on w 1964 r. (bez zatrudnionych w KG MO) 291 osób, z których wykształcenie wyższe i niepełne wyższe posiadało 35 osób⁶⁸.

W poszczególnych komendach wojewódzkich liczebność struktur zajmujących się formalnie zwalczaniem przestępczości gospodarczej (faktycznie kierownictwo cedowało te zadania również na inne struktury) była w latach sześćdziesiątych następująca: w m.st. Warszawie w pionie IV zatrudniono 70 funkcjonariuszy, a w pionie V — 35⁶⁹. Dla porównania, w KW MO we Wrocławiu wydział zajmujący się walką z przestępstwami gospodarczymi zatrudniał w 1969 r. 53 funkcjonariuszy⁷⁰.

Odwilż październikowa przyniosła spadek dyscypliny w szeregach MO i pewną ich dezorganizację. W drugiej połowie lat pięćdziesiątych funkcjonariusze MO stawali się bohaterami afer gospodarczych⁷¹, a przypadki korupcji czy pospolitych kradzieży nie należały do rzadkości. Przykładem może być sprawa, którą zajmowała się w 1961 r. Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej w Olsztynie, gdzie miejscowa komenda milicji, wraz z jej kierownictwem, uwikłana była w niejasne interesy i powiązania z przestępcami, a zwłaszcza z paserami. Przy okazji wyszło na jaw notoryczne pijaństwo niektórych funkcjonariuszy, a zastępca komendanta miejskiego MO, odpowiedzialny za walkę z przestępczością gospodarczą, miał ponadto „rozprowadzić” sfalszowany talon na motocykl. Sam szef sekcji ds. zwalczania przestępczości gospodarczej, skierowany zresztą na to stanowisko w 1956 r. w ramach sankcji dyscyplinarnej za nielegalny handel zegarkami, miał tuszować (oczywiście nie za darmo) różne sprawy prowadzone przeciwko osobom podejrzanym o popełnianie przestępstw gospodarczych⁷². Choć w wyniku śledztwa usunięto z pracy i wydalono z partii osoby najbardziej winne (a prawdopodobnie część zarzutów skierowano do prokuratury), to jednak przy tej okazji warto odnotować, że funkcjonariusze MO i SB cieszyli się jednak pewnymi względami, gdy ich sprawy były rozpatrywane przed komisjami kontroli partyjnej. Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej w Szczecinie rozpatrując w czerwcu 1965 r. sprawę byłego komendanta Komendy Powiatowej w Dębnie (człon-

⁶⁶ Ibidem, k. 72.

⁶⁷ AGP, KG MO, 11x/12, t. 3, Statystyka kadrowa Milicji Obywatelskiej za rok 1965, k. 47.

⁶⁸ AGP, KG MO, 11x/poz. 12, t. 2, Statystyka kadrowa Milicji Obywatelskiej za rok 1964, k. 64–66. Co prawda wg danych z 1957 r. w milicji kolejowej zatrudnionych było ok. 2758 funkcjonariuszy. Trzeba jednak pamiętać, że w tym czasie zwalczaniem przestępczości gospodarczej stanowiło tylko część zadań tego pionu (AGP, KG MO, 1/162, Notatka służbowa dot. Realizacji Zarządzenia KGMO nr 56/57 w sprawie zmian strukturalnych Milicji Kolejowej, październik 1957 r., k. 17).

⁶⁹ AKSP, KS MO, 186/10, Etat nr Wm/W/083. Wydział V komendy MO m. st. Warszawy, rozkaz organizacyjny z 1 września 1961, k. 44 oraz Etat nr Wm/W/076. Wydział do walki z przestępstwami gospodarczymi komendy MO m. st. Warszawy, rozkaz organizacyjny z 1 września 1961, k. 7.

⁷⁰ P. Piotrowski, op. cit., s. 134.

⁷¹ Przykładowo w Radomiu niektórzy funkcjonariusze poszli na daleko idącą współpracę z przestępcami. Jeden z oficerów miał składać w sądzie fałszywe zeznania, brać łapówki, a także ostrzegać spekulantów przed organizowanymi przez MO zasadzkami. Inny oficer z tej samej jednostki w Radomiu miał być powiązany ze sprawcami „przestępstw aferowych” w tamtejszych Delikatesach, AAN, KC PZPR, 237/XIV–166, Uwagi o niektórych ujemnych zjawiskach w organach MO, k. 89.

⁷² AP w Olsztynie, KW PZPR w Olsztynie, 1141/484, Uchwała Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej PZPR z dnia 29 marca 1961, b. p.

ka PPR od 1947 r., a następnie PZPR), któremu zarzucano, że: „Często nadużywał alkoholu, przebywał niejednokrotnie w nieodpowiednim towarzystwie. — — Urządzał przyjęcia w pokoju gościnnym KP MO na których pito alkohol. Fakty te stały się przedmiotem różnych ujemnych komentarzy wśród pracowników komendy. Ponadto nadużywał on służbowych środków lokomocji do celów prywatnych”⁷³. Mimo że podobne sprawy kończyły się często wydaleniem z PZPR, komisja postanowiła ukarać milicjanta tylko naganą, co uzasadniono następująco: „Zespół Orzekający doszedł do przekonania, że wykroczenia jego są poważne i że zasługuje na surową karę. Biorąc jednak pod uwagę jego długoletnią służbę w organach MO oraz samokrytyczne ustosunkowanie się do swych wykroczeń postanowił jak w uchwale”⁷⁴.

Generalnie można jednak stwierdzić, że po kryzysowej sytuacji w drugiej połowie lat pięćdziesiątych, w połowie następczej dekady stan dyscypliny w szeregach MO uległ (statystycznie!) pewnej poprawie. W opracowaniu przygotowanym w 1966 r. przez Komisję Wymiaru Sprawiedliwości, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego przy Wydziale Administracyjnym KC PZPR, pisano: „Notowany spadek ogólnej ilości przewinień dyscyplinarnych (w roku 1962 ilość ukaranych dyscyplinarnie stanowiła 18,22%, w roku 1965 14,02% ogółu zatrudnionych), dotyczy przede wszystkim drobnych wykroczeń (nieusprawiedliwiona absencja, spóźnianie się do służby, niedbałe wykonywanie obowiązków itp.), natomiast poważne wykroczenia — np. pijaństwo w służbie, kontakty z elementami przestępczymi i przyjmowanie od nich korzyści materialnych, bezpodstawne użycie bądź utrata broni — — utrzymują się na niezmiennym poziomie, a w niektórych kategoriach nawet wzrastają”⁷⁵. Również w okresie późniejszym kadry MO nie były bez zarzutu. Przykładowo: „W 1971 roku ujawniono 127 przestępstw z chęci zysku, w których brało udział 145 funkcjonariuszy w tym 20 oficerów. Stanowi to znaczny wzrost w stosunku do lat poprzednich. W 1969 r. popełniono 97 przestępstw, w 1970 roku 92. Z podanej wyżej liczby — — 127 przypadków ujawniono w służbie MO 111, w terenowej Służbie Bezpieczeństwa

⁷³ AP w Szczecinie, KW PZPR w Szczecinie, 721, Uchwała Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, 30 czerwca 1965, k. 12.

⁷⁴ Ibidem. Taki „liberalizm” w podejściu do funkcjonariuszy SB wykazała również Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej w Olsztynie rozpatrując w 1959 r. sprawę kapitana SB z Biskupca, który pod pozorem prowadzenia pracy operacyjnej — spotkanie z tzw. kontaktem poufnym (rodzaj osobowego źródła informacji) w jednej z miejscowości — pił alkohol w dość licznym towarzystwie, a następnie był widziany przez miejscową plotkarkę z jedną z uczestniczek libacji w dwuznacznych okolicznościach. Ponieważ sprawa stała się miejscową sensacją i skandalem obyczajowym, spowodowała zainteresowanie się nią przez przełożonych kapitana i kontrolę partyjną. Raport przygotowany przez inspektora SB z KW MO w Olsztynie zawierał jednak głównie obronę kolegi i proponował rezygnację z sankcji: „Kpt. — — jest wartościowym i sumiennym pracownikiem. Do obecnego czasu nie stwierdzono u niego nadmiernego używania alkoholu. Strona moralna za ostatnie kilka lat nie budziła zastrzeżeń. W związku z powyższym, uważam, że: 1. Należy zwrócić kpt. — — uwagę za picie wina w czasie służbowej bytności w terenie. 2. Zlecić zerwanie z Ob.[...] jako z osobą nie cieszącą się zbyt dobrą opinią. 3. Nie widzę dowodowo podstaw do przeniesienia kpt. — —” (AP w Olsztynie, KW PZPR, 1141/516, Raport do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. Służby Bezpieczeństwa, 13 maja 1959, b. p.).

⁷⁵ AIPN, KG MO, 35/3789, Uwagi i wnioski Komisji Wymiaru Sprawiedliwości, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego przy Wydziale Administracyjnym KC w sprawie postawy etycznej-moralnej funkcjonariuszy MO, styczeń 1966 r., k. 4.

12, a w centrali MSW 4⁷⁶. Wśród przestępstw dominowały zdecydowanie kradzieże mienia społecznego i łapownictwo⁷⁶.

Ze względu na znaczenie Milicji Obywatelskiej dla władz PRL, podobnie jak w innych instytucjach nadzorowanych przez Wydział Administracyjny KC PZPR, dużą wagę kładziono na „upartyjnienie szeregów”. W 1965 r. członkami partii było 46 507 funkcjonariuszy MO (czyli 77,7% ogółu), współczynnik „upartyjnienia” kadry oficerskiej był oczywiście odpowiednio wyższy i w 1965 r. wynosił 96,8 % — czyli 10 081 osób⁷⁷. Wysoki współczynnik upartyjnienia miał z jednej strony zapewniać sterowność danej grupy zawodowej wobec działań władz, z drugiej gwarantować odpowiednie morale. Z tego też powodu problemy opisane wyżej tłumaczono najczęściej złą jakością pracy partyjnej: „Do najważniejszych braków w działalności partyjnej należy między innymi zaliczyć: brak należytej troski ze strony instancji powiatowych i kierownictwa komend o wybór przez POP najlepszych towarzyszy do POP, niesystematyczne odbywanie zebrań, — — niewyciąganie w sposób konsekwentny wniosków partyjnych w stosunku do towarzyszy łamiących dyscyplinę i etykę partyjną, niezdrowe objawy przeceniania formalnego postępowania dyscyplinarnego, czego wymownym zjawiskiem jest fakt ukarania prawie 50% funkcjonariuszy w wyniku postępowania służbowego przy minimalnym stosowaniu środków wychowawczych przez POP⁷⁸. Skądinąd sytuacja ta miała dwie strony, często bowiem, jak wynika z materiałów z kieleckiego, niektórzy funkcjonariusze tak bardzo angażowali się w pracę partyjną, że zaniedbywali swoje podstawowe obowiązki służbowe⁷⁹.

METODY PRACY MO

Według wydawanych w latach sześćdziesiątych instrukcji i wytycznych dla pionów MO zajmujących się zwalczaniem przestępczości gospodarczej, podstawowymi źródłami informacji, przydatnymi zarówno do wykrywania przestępstw, jak i zapobiegania im, były: analiza materiałów śledczych, współpraca z szeroko pojętymi instytucjami kontrolnymi, polegająca na wzajemnym przekazywaniu sobie informacji oraz praca operacyjna, przede wszystkim wykorzystanie tzw. osobowych źródeł informacji⁸⁰.

⁷⁶ AIPN, MSW II, 18907, Informacja o przestępstwach z chęci zysku popełnionych przez funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych w 1971 r., wrzesień 1972 r., k. 2–2a.

⁷⁷ AGP, KG MO, 11x/ 12, t. 3, Statystyka kadrowa Milicji Obywatelskiej 1965 r., luty 1966 r., k. 8, 12. Jak w przypadku omawianych uprzednio grup zawodowych, tak i w tym przypadku dynamika miała charakter rosnący — np. w 1963 r. 96,38% oficerów MO było członkami PZPR. AGP, KG MO, 11x/poz. 12, t. 1, Statystyka kadrowa Milicji Obywatelskiej za rok 1963, k. 13.

⁷⁸ AP w Olsztynie, KW PZPR, 1141/484 Wnioski egzekutywy KW PZPR w Olsztynie zmierzające do naprawienia pracy POP w organach MO na terenie województwa olsztyńskiego, kwiecień 1961 r., b. p.

⁷⁹ Wydział Administracyjny KW PZPR w Kielcach otrzymał następującą informację o strukturach MO w Radomiu: „W dniu 25 października 1967 r. egzekutywy Komitetu Miejskiego i Powiatowego PZPR dokonały na swym wspólnym posiedzeniu oceny pracy partyjnej i ideowo-wychowawczej ZOP przy KM i PMO w Radomiu. — — Choć w chwili obecnej nie można mieć uwag [do] tej organizacji, to jednak obecny sekretarz [i] równocześnie naczelnik wydziału do walki z przestępstwami gospodarczymi tow. Komorowski więcej uwagi poświęca pracy partyjnej, zaniedbując w pewnym sensie pracę zawodową w wydziale” (AP w Kielcach, KW PZPR, 3410, Notatka mjr. E. Patynowskiego z pobytu w Radomiu, 9 listopada 1967, k. 67).

⁸⁰ Cf. AKGP, KG MO, 4/90 t. 3, Wytyczne KG MO w zakresie ujawniania przestępczości gospodarczej (dla pracowników operacyjnych i dochodzeniowych), Warszawa 1961.

W 1958 r. wytyczne dla wydziału IV komendy m. st. Warszawy nakazywały m.in. utrzymanie stałych kontaktów z poszczególnymi ministerstwami w celu uzyskiwania na bieżąco danych dotyczących strat poniesionych na skutek niedbalstwa, kradzieży i nadużyć⁸¹. Zadaniem agend pionu IV MO miało być również dokonywanie bieżących analiz przestępczości w poszczególnych gałęziach gospodarki narodowej i przedstawianie ich wraz z wnioskami odpowiednim władzom. Wytyczne te zostały — poza tą generalną klauzulą — skonstruowane wg poszczególnych dziedzin gospodarki. Przykładowo, wydział I oddziału IV KG MO i jego terenowe odpowiedniki miały ochraniać budowy państwowe najbardziej zagrożone kradzieżami. W przemyśle szczególną uwagę miano skupić na zabezpieczeniu składnic złomu i hut przed kradzieżami. Wydział II zajmujący się handlem powinien zwalczać nadużycia w centralach „Konsumów” i Wojskowych Centralach Handlowych. Na celowniku miały znaleźć się też sklepy komisowe. Szczególną uwagę nakazywano zwrócić na sklepy GS, gdzie miało dochodzić do licznych przestępstw spekulacyjnych oraz na nadużycia przy kontraktacji lnu i konopi. Z kolei wydział (sekcje) IV szczególną uwagę miał poświęcić waluciarzom, przemytnikom–recydywistom oraz wszystkim osobom, które w przeszłości były karane za tego typu przestępstwa, a także zając się „operacyjnie” Centralą Jubilerską i sklepami jubilerskimi⁸². Od lat sześćdziesiątych, m.in. w związku z przedstawionymi wyżej działaniami na rzecz usprawnienia struktur i kadr pionów MO zajmujących się zwalczaniem przestępczości gospodarczej, większą wagę zaczęto kłaść na analizy ekonomiczne, przeprowadzane na podstawie dokumentów administracyjnych i własnych wyliczeń, które miały się przyczynić do wytypowania obiektów czy dziedzin gospodarki szczególnie zagrożonych przestępczością gospodarczą. W projekcie instrukcji z 1963 r. opisano rozpoznawanie potencjalnych zagrożeń przestępczością drogą terytorialnych, ogólnych analiz ekonomicznych, które definiowano jako „porównanie danych wielkości i rozmieszczenia podstawowych dziedzin gospodarki narodowej w celu ustalenia dziedzin dominujących na danym terenie (województwo, powiat) oraz dziedzin lub działów wymagających bardziej szczegółowego rozpoznania z uwagi na duże prawdopodobieństwo zagrożenia działalnością przestępczą”. Z kolei analizę szczegółową określano jako „porównywanie danych dotyczących poszczególnych obiektów lub grup obiektów dla zagadnień wybranych, a wytypowanych na podstawie analizy ogólnej, w celu ustalenia nieprawidłowości w działalności tych obiektów oraz określenia charakteru tych nieprawidłowości”⁸³.

Istotnym problemem była wymiana informacji między pionami operacyjnymi i śledczymi. Chcąc jakoś to rozwiązać powoływano *ad hoc* międzywydziałowe grupy do spraw konkretnych przestępstw czy też grup przestępstw. Przykładowo, w sierpniu 1964 r., w związku z nadużyciami we wrocławskim przemyśle skórzanym, powołano grupę koordynacyjną, w skład której weszli: zastępca szefa oddziału dochodzeniowego KG MO, zastępca szefa oddziału IV KG MO oraz wyznaczeni oficerowie z tych pionów. Celem tej grupy miało być udzielanie wszechstronnej pomocy toczącemu się we Wrocławiu śledztwu⁸⁴.

⁸¹ AKSP, KS MO, Adm–103, Wytyczne dla pionu IV na 1958 r., 6 lutego 1958, k. 2–10.

⁸² Ibidem.

⁸³ AIPN, KG MO, 35/3380, Projekt instrukcji w sprawie zasad, zakresu i sposobu przeprowadzania rozeznania ekonomicznego terenu dla usprawnienia ujawniania przestępstw gospodarczych, maj 1963 r., k. 151–151.

⁸⁴ AGP, KG MO, 4/103, Zarządzenie nr 035/64 komendanta głównego MO dotyczące powołania grupy kierującej i koordynującej działalnością operacyjno–dochodzeniową w sprawie nadużyć i kradzieży skór,

Jak już wspomniano, istotne znaczenie dla pracy MO miały informacje uzyskiwane od instytucji kontrolnych. Z tego powodu w 1964 r., po ujawnieniu nadużyć w Warszawie (mięso) oraz w woj. katowickim i opolskim (piekarnictwo), postanowiono usprawnić współpracę z organami kontrolnymi. Nakazywano m.in.: uzgodnić z wojewódzkimi inspektorami PIH i Inspekcji Kontrolno–Rewizyjnej wspólne przedsięwzięcia oraz wykorzystywanie kontroli w sprawach prowadzonych przez organy MO, a także bieżące przekazywanie jednostkom MO posiadanych materiałów (istotnych anonimów, zażaleń, protokołów z kontroli)⁸⁵. Współpraca z tymi strukturami miała jednak pewne ograniczenia pragmatyczne. Przede wszystkim obawiano się ujawnienia posiadanych osobowych źródeł informacji. Dlatego w zarządzeniu komendanta MO z października 1961 r. precyzyjnie określono kto w strukturach MO ma prawo zwracać się do organów kontrolnych o przeprowadzenie kontroli lub rewizji — m.in. komendanci wojewódzcy MO musieli uzyskać dla swojego wniosku kontrasygnatę Komendy Głównej. Ponadto stwierdzono, że „nie należy udzielać informacji organom kontrolującym wówczas, gdy mogłoby to spowodować dekonspirację środków i metod działania milicji, albo przedwcześnie ujawnić zamierzenia MO w odniesieniu do spraw interesujących organa kontrolujące”⁸⁶. Oddzielną kwestią, którą również próbowano rozwiązać na początku lat sześćdziesiątych w ramach usprawniania pracy milicji, było zarządzanie zebranymi informacjami. Z tego powodu w maju 1961 r. rozkazem Komendanta Głównego MO wprowadzono instrukcję o zasadach obiegu i wykorzystania informacji o przestępstwach i przestępstwach gospodarczych — w szczególności dokonywanych na szkodę państwa. Jako źródło informacji wymieniono: materiały z kontroli i inspekcji, dane przekazywane MO przez urzędy, instytucje i osoby prywatne, listy i anonimy napływające do redakcji czasopism i Polskiego Radia oraz anonimy wpływające do samej milicji. Oprócz tego MO była oczywiście zobowiązana do pozyskiwania informacji drogą operacyjną, a także od służb współpracujących, np. SB czy WOP. Tak pozyskane informacje miały być następnie grupowane w odpowiednich teczkach. Przewidywano tzw. teczki obiektowe, dotyczące konkretnych obiektów, np. sklepów GS, PGR. Przewidywano również założenie „teczki towaru” (gdyby np. ujawniono jakiś towar pochodzący z przestępstwa i nie można było w danej chwili ustalić precyzyjnie źródła jego pochodzenia). W dalszej części instrukcji szczegółowo opisywano uprawnienia decyzyjne do wszczynania konkretnych działań operacyjnych i śledczych, jak również sposoby rozwiązywania ewentualnych sporów kompetencyjnych między poszczególnymi strukturami MO⁸⁷.

11 czerwca 1964, k. 216–217. Jak podają autorzy monografii o aferze mięsnej w Warszawie, w celu zbadania tej afery powołano w maju 1964 r. zarządzeniem ministra spraw wewnętrznych „sztab kierujący działalnością operacyjno–dochodzeniową w sprawie o przestępstwa w przetwórstwie i obrocie mięsem”. Jego szefem został szef oddziału dochodzeniowe KG MO płk Bogusław Łamacz, jego zastępcą — ppłk Janusz Neldner (szef oddziału IV KG MO). W skład tego sztabu wchodził ponadto wicedyrektor Departamentu III MSW płk Tadeusz Pelech oraz m.in. przedstawiciele oddziału V KG MO, prokuratury generalnej, D. J a r o s z, M. P a s z t o r, op. cit., s. 33.

⁸⁵ AGP, KG MO, 4/103, Pismo Komendanta Głównego MO Ryszarda Dobieszaka do komendantów wojewódzkich MO w sprawie przestępczości w piekarnictwie, 15 sierpnia 1964, k. 297.

⁸⁶ Ibidem, 4/89 t. 2, Zarządzenie nr 75/61 komendanta głównego MO, październik 1961 r., bp.

⁸⁷ Ibidem, Rozkaz nr 07/61. Instrukcja o zasadach obiegu i wykorzystania informacji o przestępstwach i przestępstwach gospodarczych, w szczególności dokonanych na szkodę społecznie obiektów gospodarki narodowej, 2 maja 1961, k. 312–318.

Szczególne znaczenie przywiązywano do pracy operacyjnej i pozyskiwania osobowych źródeł informacji. Jednak, jak wykazał Piotr Majer, zdominowanie do 1954 r. przez aparat bezpieczeństwa MO spowodowało, że nie udało jej się w sposób znaczący rozwinąć własnej sieci tajnych współpracowników. Dużo do życzenia pozostawała też ich wiarygodność⁸⁸. Ta słabość podstawowej formy pracy operacyjnej znajduje odzwierciedlenie w materiałach np. warszawskiej MO. W dokumencie komendy stołecznej z 1957 r., omawiającym zwalczanie przestępczości gospodarczej, pisano: „Jednym z poważnych środków organów MO w walce z coraz bardziej zakłamanymi formami przestępstw w gospodarce narodowej jest agentura. Przy jej pomocy aparat nasz nie tylko ma możliwości wykrywać przestępstwa, o których często nam nikt nie zgłasza, ale lepiej i szybciej może przygotowywać sprawy do realizacji, poprzez zbieranie faktów przestępstw, różnych dowodów itp. Tym samym dobra agentura staje się faktycznie pomocniczym środkiem organów MO w walce z przestępczością gospodarczą — —. W werbunku nowej agentury, w pracy z agenturą w ogóle, nastawiamy się obecnie na posiadanie takiej agentury, która właściwie może nam takiej pomocy udzielać. Nie można werbować takich osób, którzy nie posiadają żadnych możliwości, a na werbunek godzą po to tylko by uniknąć odpowiedzialności karnej — — lub takich, którzy godzą się na werbunek po to tylko, by móc pod »skrzydłami« MO uprawiać nadal swój przestępczy proceder»⁸⁹.

Już w maju 1956 r. wydano w MO nową instrukcję o zasadach pracy z tajnymi współpracownikami⁹⁰. Znamienne, że w odróżnieniu od instrukcji pojawiających się w Służbie Bezpieczeństwa, duże znaczenie kładziono w niej na gratyfikacje materialne⁹¹. Ciekawą i wartą zastanowienia kwestią jest, że w instrukcji tej nie znalazł się zapis unieumożliwiający werbowania członków PZPR⁹². Dotyczyła ona jednak pozyskiwania osób ze środowiska przestępczego (a przynajmniej mających do niego dostęp). W tym czasie zaczęły pojawiać się bardzo wyraźne zakazy (także w instrukcjach operacyjnych) dotyczące werbunku członków PZPR przez SB⁹³. Przemawiałoby to za tezą, iż nie zakładano takiej możliwości. Innym dowodem świadczącym o tym, że wykluczano możliwość werbunku członków partii jest projekt instrukcji operacyjnej w pionie MO z 1957 r., który enumeratywnie zabraniał werbunku następujących kategorii osób: „małoletnich, członków partii

⁸⁸ P. M a j e r, op. cit., s. 393–395.

⁸⁹ AKSP, KS MO, Adm–100, Analiza walki z przestępczością gospodarczą za rok 1957 na terenie m.st. Warszawy, 28 stycznia 1958, k. 11.

⁹⁰ Rozkaz nr 16 z 24 maja 1956 wprowadza „Instrukcję o pracy agenturalnej w MO”. Cyt. za: P. M a j e r, op. cit., s. 393.

⁹¹ Omawiając ww. instrukcję o pracy operacyjnej P. Majer pisał: „Instrukcja, unikając nowinek, ustalała metody werbunku, sposób ewidencjonowania i prowadzenia współpracowników oraz wynagradzania ich, zalecając w tym ostatnim wypadku formę wypłat kwot pieniężnych lub wręczania podarunków do czego służył tzw. fundusz »O«” (ibidem, s. 394).

⁹² Informacja otrzymana od dr. Piotra Majera.

⁹³ W instrukcji z 11 marca 1955 o zasadach pracy z agenturą w organach bezpieczeństwa publicznego PRL „werbunek na podstawie materialnego zainteresowania” („za wynagrodzeniem”, wymieniony został dopiero na trzecim miejscu po werbunku na „podstawie patriotyzmu i lojalności w stosunku do PRL” i werbunku na „podstawie materiałów kompromitujących”. W paragrafie 3 te same instrukcji znalazł się wyraźny zakaz werbunku członków PZPR: „Zabrania się werbowania tajnych współpracowników wszystkich kategorii spośród członków instancji partyjnych, funkcjonariuszy aparatu partyjnego”, *Instrukcja z 11 marca 1955 o zasadach pracy z agenturą w organach bezpieczeństwa publicznego PRL*, [w:] *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa 1945–1989*, pod red. T. R u z i k o w s k i e g o, Warszawa 2004, s. 71.

politycznych, członków rad narodowych, członków innych obieralnych instytucji społecznych, kierowników urzędów i instytucji państwowych i społecznych”⁹⁴. W instrukcji z 1959 r. obowiązującej przez całą dekadę lat sześćdziesiątych wspomniany zapis wyraźny wprost się nie znalazł. Jednak jeszcze wyraźniejsze ukierunkowanie tej instrukcji na werbunek osób dzięki korzyściom materialnym, jak i zalecenia by pozyskiwać tajnych współpracowników ze środowiska przestępczego, zdają się ewidentnie wykluczać członków PZPR z punktu widzenia racjonalności ówczesnego systemu⁹⁵. Jako ciekawostkę można podać, że o ile po 1956 r. SB odeszło od trzech kategorii agentury — rezydent, agent, informator — i pojawiła jednolita kategoria — tajny współpracownik⁹⁶, o tyle instrukcje operacyjne dla pionów MO przewidywały dwie kategorie tajnych współpracowników: informatora i agenta⁹⁷. Materiały instruktazowe dla pionów MO następująco tłumaczyły różnicę między nimi: „2. Informator — to osoba ze środowiska przestępczego lub posiadająca dotarcie do tego środowiska, która współpracuje poufnie z organami Milicji dostarczając informacji o przestępcach i przestępstwach, 3. Agent — to osoba ze środowiska przestępczego lub posiadająca dotarcie do tego środowiska, która po okresie współpracy w roli informatora i stwierdzeniu jej przydatności operacyjnej zostaje zwerbowana przez organa MO do poufnego dostarczania informacji o przestępcach i przestępstwach oraz wykonywania skomplikowanych zadań”⁹⁸.

Ze względu na specyfikę środowiska, z jakiego pozyskiwano większość agentury MO, materiały instruktazowe zawierały szczegółowe informacje: jak postępować jeśli tajny współpracownik popełnił przestępstwo, jak daleko można posunąć się obiecując jakąś korzyść. W wydanych na początku lat sześćdziesiątych materiałach szkoleniowych wymieniano kilka budujących przykładów, np.: „Wydział Służby Kryminalnej jednej KW MO kilkakrotnie próbował pozyskać do współpracy Ernesta Wolfa, funkcjonariusza mającego duże możliwości udzielania organom MO interesujących informacji. Podejmowane próby nie dawały jednak rezultatu. Kandydat systematycznie odmawiał wyrażenia zgody na współpracę. W związku z koniecznością zabezpieczenia kontaktów pewnego włamywacza ponowiono próbę. Ernest Wolf uzależnił wówczas wyrażenie zgody na współpracę od załatwienia mu przesunięcia terminu odbywania kary więzienia z okresu letniego na zimowy.

⁹⁴ AIPN, KG MO, 35/1754, Instrukcja o pracy agenturalnej w Milicji Obywatelskiej, październik 1957 r., k. 240.

⁹⁵ Jako pożądanym wymieniono następujący kierunek werbunków (w par. 4 pkt 1 ww. instrukcji): „Kandydatów na informatorów dobiera się spośród osób wywodzących się ze środowiska przestępczego lub mających dotarcie do elementu przestępczego. Przy doborze uwzględnia się w szczególności: a) byłych przestępców, b) osoby związane z elementem przestępczym, c) osoby, które ze względu na rodzaj wykonywanej pracy stykają się z elementem przestępczym” (AIPN, MSW II, 6191, Zarządzenie nr 00121/59. Instrukcja o tajnych współpracownikach organów MO, 5 czerwca 1959, k. 6). Powyższa hipoteza wydaje się również uzasadniona faktem, że np. w instrukcjach dotyczących pracy operacyjnej MO pojawia się kategoria osób zaufanych (występująca obok kategorii tajnych współpracowników), która nie podlegała rejestracji. Osoby „zaufane” zostały następująco zdefiniowane „Osobą zaufaną jest [to] taka osoba, która z poczucia społecznego obowiązku lub z innych pobudek, godzi się poufnie przekazywać funkcjonariuszowi MO interesujące go wiadomości”, AIPN, IPN 1096/2., Zarządzenie nr 0052/74 Ministra Spraw Wewnętrznych z 5 lipca 1974 w sprawie pracy operacyjnej MO, k. 94–115. Cf. P. M a j e r, op. cit., s. 394.

⁹⁶ Ł. K a m i ń s k i, op. cit., s. 210–312.

⁹⁷ AIPN, MSW II, 6191, Zarządzenie nr 00121/59. Instrukcja o tajnych współpracownikach organów MO, 5 czerwca 1959, k. 8.

⁹⁸ Ibidem.

Po załatwieniu tej sprawy Ernest Wolf stał się cennym tajnym współpracownikiem MO⁹⁹. Zarówno z materiałów szkoleniowych, jak i z instrukcji operacyjnych wynika jednak, że w tym przypadku najważniejszą motywacją (tak przynajmniej zakładano) miały być gratyfikacje materialne.

Od początku lat sześćdziesiątych kładziono olbrzymi nacisk na rozwój osobowych źródeł informacji. Odnośne zalecenia znajdowały się we wszystkich wytycznych dla pionów zajmujących się zwalczaniem przestępczości gospodarczej. Np. w instrukcji z 1963 r. dotyczącej działania i organizacji służby do walki z przestępstwami gospodarczymi w transporcie i łączności pisano: „Przedmiotem działania oddziału jest — organizowanie sprawnego wykorzystywania osób udzielających poufnych informacji, mogących równocześnie wykonywać zadania dla wielu jednostek”¹⁰⁰. Stanowiło to też istotny element ewaluacji pracy (jeszcze przed 1956 r.) — zarówno całych struktur MO, jak i ich dowódców. W charakterystyce późniejszego Komendanta Głównego MO, Mariana Janickiego z grudnia 1953 r., kiedy był naczelnikiem w wydziale II oddziału III KG MO (pion służby kryminalnej), znalazła się (w generalnie zresztą pochlebny kontekście) następująca opinia: „Jako naczelnik wydziału zajmowanemu stanowisku odpowiada, jest dobrym organizatorem i kierownikiem. Brak mu jednak praktycznej znajomości pracy z agenturą i dotychczas z siecią informacyjną nie pracuje. W pracy agenturalnej uważa, że oddział III jako jednostka organizacyjna z siecią nie powinien pracować, ostatnio jednak na skutek przeprowadzonych z nim rozmów zmienił stosunek do tego zagadnienia. — Po nabyciu praktycznego doświadczenia w pracy agenturalnej może być wysunięty na wyższe stanowisko”¹⁰¹.

Analizując materiały MO z lat sześćdziesiątych można sądzić, że te zalecenia zaczęły odnosić skutek. Po pierwsze, znacząco zaczęła wzrastać liczba tajnych współpracowników, zarówno w pionie do walki z przestępczością gospodarczą, jak w pionie kryminalnym (w tym pierwszym w latach 1960–1969 ponad trzykrotnie)¹⁰². Po wtóre, analizując wyniki pracy, zwłaszcza w drugiej połowie tej dekady wyraźnie widać, jak wiele działań podjęto właśnie na podstawie pracy operacyjnej prowadzonej z osobowymi źródłami informacji. W sprawozdaniu komendanta MO województwa katowickiego za rok 1968 następująco oceniono efekty pracy operacyjnej (zwłaszcza wykorzystanie agentury): „W 1968 r. ujawniono o 91 przestępstw gospodarczych więcej, aniżeli w 1967 r. Przyczyniła się do tego w głównej mierze lepsza praca operacyjna, w wyniku której założono i zrealizowano więcej spraw operacyjnych. W szerszym zakresie wykorzystano sieć TW — —”. W dalszej czę-

⁹⁹ AIPN, IPN 0297/43 t. 54, Tajni współpracownicy. Opracowanie i pozyskanie, Warszawa 1961 (oddział szkolenia KG MO), k. 25.

¹⁰⁰ AGP, KG MO, 4/89 t. 2, Załącznik do Zarządzenia nr 072/63 KG MO z dnia 31 grudnia 1963. Zakres działania i organizacji służby do walki z przestępstwami gospodarczymi w transporcie i łączności, k. 382.

¹⁰¹ AIPN, IPN 0218/2229, Akta osobowe, k. 16. Cf. biogram tegoż (M. Piotrowski, op. cit., s. 324).

¹⁰² Według danych i zestawień przygotowanych zarówno w Biurze do Walki z Przestępstwami Gospodarczymi KG MO jak Biurze „C” MSW pion do walki z przestępstwami dysponował 1 stycznia 1960 — 2678 tajnymi współpracownikami, a 1 stycznia 1970 r. — 9761 tajnymi współpracownikami. To potrojenie zostało osiągnięte mimo znacznej rotacji w ramach samej sieci — jak zapisano w dokumencie omawiającym dynamikę sieci tajnych współpracowników w pionie do walki z przestępczością gospodarczą: „Jak już wyżej zaznaczono, skokowy rozwój sieci tw w analizowanym okresie wywoływał szereg ujemnych zjawisk. Syntetycznym ich odzwierciedleniem jest stosunkowo duża liczba tajnych współpracowników eliminowanych. Tylko w okresie 1963–1969 ogółem wyeliminowano 9125 tw.”, AIPN, KG MO, 35/160, Notatka służbowa tajni współpracownicy, 1971 r., k. 4–5.

ści sprawozdania określono konkretnie efekty pracy z tajnymi współpracownikami w pionie zajmującym się zwalczaniem przestępczości gospodarczej: „Na podstawie uzyskanych informacji od TW i OZ nie dopuszczono do popełnienia 960 przestępstw gospodarczych. Do ciekawszych z nich należą: spowodowanie objęcia ewidencją 1300 kg złomu metali kolorowych wartości około 38 tys. zł, które magazynier kopalni „Niwka–Modrzejów” przygotował prawdopodobnie do kradzieży — —; niedopuszczenie do zaboru nieewidencjonowanych surowców i wyrobów gotowych, wartości około 600 tys. zł własności fabryki lin i drutów w Zabrze”¹⁰³.

Oczywiście, w pracy tej mogło dochodzić i dochodziło do nieprawidłowości czy wręcz patologii. Już w 1962 r. opisując wykorzystywanie agentury przy zwalczaniu przestępstw dewizowych z niepokojem podkreślano, że: „Przypadki, w których tajni współpracownicy pozorowali tylko chęć zawarcia transakcji czy nabycia przedmiotów pochodzących z przestępstwa, w treści, formie i wynikach nie różnią się od przypadków opisanych wyżej [provokowania sytuacji przestępczych]. Wiele z przypadków pozorowanych dało lepsze wyniki niż w przypadkach, gdy TW współdziałał w przestępstwie. Różnica merytoryczna polega wyłącznie na tym, że podejrzani na słowo wierzyli tajnemu współpracownikowi, iż jest on tym za kogo się podaje”¹⁰⁴.

Wzmiankowana afera „Zalewu” (zob. przyp. 21) wyraźnie pokazuje, jak łatwo mogło dość do nadużyć w pracy z tajnymi współpracownikami, którzy miast służyć zwalczaniu przestępczości, z inspiracji funkcjonariuszy MO i SB ją powodowali. Inną sprawą, oprócz właściwego doboru pod względem charakterologicznym i moralnym, jaką podnoszono w instrukcjach operacyjnych MO i analizach pracy z agenturą była kwestia, na ile rzeczywiście tajny współpracownik był w stanie dostarczać cennej i potrzebnej informacji. W materiałach z początku lat siedemdziesiątych wskazywano na nadmierny rozwój sieci agenturalnej w środowiskach robotniczych, podczas gdy z perspektywy potrzeb zdecydowanie ważniejsze było przeniknięcie do środowisk handlarzy walutą. „Liczne przykłady wskazują — pisano w 1971 r. — że w doborze kandydatów bardzo często występowała przypadkowość, brak było sprecyzowanego celu pozyskania. W wielu przypadkach o nawiązaniu współpracy decydowała względna łatwość pozysku (robotnicy [tak w tekście — przyp. KM])”¹⁰⁵.

Oczywiście praca operacyjna bazowała nie tylko na agenturze. W materiałach szkoleniowych dotyczących różnych kategorii przestępczości gospodarczej, m.in. z początku lat sześćdziesiątych, wskazywano np. na niesnaski środowiskowe jako możliwość pozyskiwania informacji o osobach popełniających przestępstwa gospodarcze. W materiale instruktażowym dotyczącym zwalczania przestępczości w służbie zdrowia (zwłaszcza praktyk korupcyjnych) podkreślano: „W praktyce milicyjnej okazały się celowe rozmowy przeprowadzane z lekarzami o specjalnościach mniej poszukiwanych, a za tym mniej płatnych oraz z lekarzami zwolnionymi z pracy na skutek intryg, którzy z pobudek osobistych wynikających np. z zawiści lub niezaspokojonych własnych ambicji, a przede wszystkim

¹⁰³ AIPN, MSW II, 735, Sprawozdanie komendanta Milicji Obywatelskiej woj. katowickiego za 1968 rok, styczeń 1969 r., b. p.

¹⁰⁴ AIPN, KG MO, 4256, Notatka w sprawie przypadków zlecenia lub zezwalania tajnym współpracownikom na zawieranie transakcji nielegalnych lub innego udziału w działalności przestępczej — w okresie 1961 r. oraz 4 miesięcy 1962 r., 30 czerwca 1962, k. 184.

¹⁰⁵ AIPN, KG MO, 35/160, Notatka służbowa odnośnie oceny stopnia wykorzystania osobowych poufnych źródeł informacji, Warszawa 10 grudnia 1971, k. 5.

wychodząc z punktu widzenia konieczności przestrzegania etyki lekarskiej są skłonni przy zachowaniu wobec nich właściwej dyskrecji udzielić interesujących MO informacji¹⁰⁶.

Oddzielną kwestią była współpraca z innymi służbami posiadającymi własną sieć agenturalną, szczególnie ze Służbą Bezpieczeństwa. Ze względu na kompetencje poszczególnych służb, jak i sam charakter przestępstw, takim miejscem, gdzie krzyżowały się pola zainteresowań MO, SB i WOP, były np. przestępstwa dewizowo-celne. Przykładowo, we wspomnianej notatce dotyczącej wykorzystania agentury do pozorowania nielegalnych transakcji pojawiła się następująca informacja: „Rozpracowywano E[...] W[...] podejrzanego o handel walutą, złotem [i] zegarkami. Nie znano miejsca przechowywania wartości. Skierowano TW »Z« pozostającego na łączności zwiadu WOP, który miał sprzedać W[...] partię zegarków. Zamierzano przy tym ustalić gdzie W[...] zaniesie zegarki i skąd przyniesie pieniądze¹⁰⁷. W ramach wymiany informacji pion do walki z przestępstwami gospodarczymi uzyskiwał też materiały np. z obserwacji zewnętrznej czy perlustracji korespondencji, realizowanych przez SB. W materiale z 1962 r. przygotowanym w Komendzie Głównej MO zwracano uwagę, że coraz więcej przestępstw gospodarczych dokonywano za pośrednictwem lub na terenie poczty. Dotyczyło to nie tylko zorganizowanego okradania listów wysyłanych przez krewnych z USA, a zawierających dolary, lecz także „masowych przerzutów runa wełnianego, przędzy, wyrobów dziewiarskich, skór i innych atrakcyjnych towarów¹⁰⁸. Przeciwdziałając tym zjawiskom MO nawiązywała ścisłą współpracę z władzami pocztowymi: „W walce z przestępczością gospodarczą wydatnej pomocy udzielały Milicji Obywatelskiej ogniwa resortu łączności. Współdziałanie komend wojewódzkich MO z poszczególnymi dyrekcjami Poczty i Telekomunikacji w zakresie ujawniania i zwalczania przestępstw układa się zadowalająco¹⁰⁹. Wydaje się, że w następnych latach rosło znaczenie współpracy struktur MO ze znajdującym się w pionie SB Biurem i Wydziałami „W¹¹⁰. Jak można przeczytać w sprawozdaniu komendy MO m.st. Warszawy z 1967 r.: „W wyniku współdziałania wydziałów dw. z przestępstwami gospodarczymi z Biurem »W« i wydziałem »W« Służby Bezpieczeństwa zrealizowano 30 spraw a rozpracowaniem objęto 260 osób¹¹¹. Z przytaczanego już dokumentu dotyczącego korzystania z usług tajnych współpracowników przy zwalczaniu przestępstw dewizowych wynika, że dużą odgrywała w tej kwestii współpraca z Biurem i wydziałami „B”, choć nie zawsze była ona udana¹¹².

¹⁰⁶ AIPN, KG MO, 35/3380, Uogólnienie doświadczeń MO w zakresie zwalczania przestępczości r. Przystępczość w służbie zdrowia, 1963 r., k. 107.

¹⁰⁷ AIPN, KG MO, 4256, Notatka w sprawie przypadków zlecenia lub zezwolenia tajnym współpracownikom na zawieranie transakcji nielegalnych, k. 183.

¹⁰⁸ AGP, KG MO, 1/165, Notatka dotycząca nadużyć i innych przestępstw w resorcie łączności, 24 lutego 1962, k. 49.

¹⁰⁹ Ibidem.

¹¹⁰ Biuro „W” zajmowało się przede wszystkim kontrolą korespondencji (cf. H. D o m i n i c z a k, op. cit., s. 145).

¹¹¹ AIPN, MSW II, Sprawozdanie dotyczące stanu bezpieczeństwa i działalności organów MO na terenie m. st. Warszawy w roku 1966, 11 stycznia 1967, k. 36–37.

¹¹² W notatce znalazły się m.in. następujące informacje: „Poza 400 g realizacja [milicyjnej prowokacji] nie dała rezultatów, gdyż obserwacja Wydziału »B« źle ustaliła adres meliny, z której O[...] pobierała złoto, co spowodowało, że rewizję przeprowadzono u osób niemających związku ze sprawą” (AIPN, KG MO, 4256, Notatka

ZAKOŃCZENIE

Lektura prac poświęconych przestępczości gospodarczej w latach 1956–1970 jak i ówczesnemu systemowi prawa¹¹³ pozwala wyodrębnić trzy podstawowe okresy walki aparatu władzy z przestępczością gospodarczą. W latach 1956–1958/1959 władze były zaskoczone skalą zjawiska, z którym nie potrafiły sobie poradzić¹¹⁴. Bezradność i rzekomy permissywizm władz irytowały też społeczeństwo. Przykładowo aktyw partyjny Huty Baildon w Katowicach wystosował w drugiej połowie lat pięćdziesiątych pismo do Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z żądaniem wyjaśnienia zbyt małych, jego zdaniem, kar orzekanych przez ten sąd za przestępstwa gospodarcze¹¹⁵. W latach 1959–1965 władze przystąpiły do wdrażania koncepcji represji selektywnych. Postulując z jednej strony zmniejszenie dolegliwości karnej za przestępstwa drobne (czego przejawem było m.in. powołanie w warszawskich przedsiębiorstwach na początku lat sześćdziesiątych tzw. sądów społecznych¹¹⁶), z drugiej naciskając na wymiar sprawiedliwości, by orzekał wobec sprawców najpoważniejszych przestępstw gospodarczych surowe kary, z karą śmierci łącznie. W tym celu zinstrumentalizowano stosowanie trybu doraźnego¹¹⁷. Zwieńczeniem tej strategii było wydanie i wykonanie wyroku na głównym oskarżonym w warszawskiej aferze mięsnej Stanisławie Wawrzeckim zimą 1965 r. Jednak władze rozminęły się wtedy z nastrojami społecznymi, bowiem społeczeństwo, zamiast popierać stanowczość władz, było oburzone ich okrucieństwem¹¹⁸. Jednocześnie nacisk na stosowanie represji selektywnej powodował, że władze oczekiwały większej aktywności od MO, co wymagało modernizacji i rozwoju jej struktur, a także lepszej pracy operacyjnej. Nie jest przypadkiem, że według danych MO, większe sprawy gospodarcze wykrywano już na początku lat sześćdziesiątych dzięki osobowym źródłom informacji¹¹⁹. Jak ustalił Dariusz Jarosz, agentura odegrała ważną rolę w śledztwie dotyczącym afery mięsnej w Warszawie¹²⁰.

w sprawie przypadków zlecenia lub zezwalania tajnym współpracownikom na zawieranie transakcji nielegalnych, k. 180).

¹¹³ Vide np. R. Wałczak, *Sprawowanie kierowniczej roli partii w sądach i prokuraturze w Polsce Ludowej*, Warszawa 1987; A. Replinski, *Sądownictwo w PRL*, Londyn 1990.

¹¹⁴ Szerzej na ten temat vide J. Kochanowski, op. cit., s. 80–83; K. Madaj, op. cit., s. 251–254.

¹¹⁵ AP Katowice, KW PZPR, Wydział Administracyjny, 65, Pismo KZ PZPR Huty Baildon do wiceprezesa SW tow. Duraja, 3 sierpnia 1957, k. 14.

¹¹⁶ Według materiałów Komisji Wymiaru Sprawiedliwość KW PZPR na początku 1963 r. na terenie Warszawy istniało siedem sądów społecznych w większych zakładach pracy i przedsiębiorstwach; podobne rozwiązania wprowadzano wówczas także na terenie Wrocławia. APW, KW PZPR, Informacja z posiedzenia Komisji Wymiaru Sprawiedliwości KW PZPR w sprawie Społecznych Sądów Robotniczych, styczeń 1963 r., k. 4–6. Te eksperymenty z sądami robotniczymi zostały w drugiej połowie lat sześćdziesiątych zinstytucjonalizowane poprzez Ustawę z dnia 30 marca 1965 r. o sądach społecznych (Dz. U. z 1965 r., nr 13, poz. 92).

¹¹⁷ Dowodem takich działań mogą być narady toczzone jesienią w Wydziale Administracyjnym KC PZPR dotyczące „przygotowania” procesu w aferze skórzanej przed Sądem Wojewódzkim w Kielcach, vide K. Madaj, *Droga na szubienicę*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2002, s. 263–273.

¹¹⁸ D. Jarosz, M. Pasztor, op. cit., s. 336–338.

¹¹⁹ Według materiałów sprawozdawczych KG MO już 1965 r. 2934 przestępców było inwigilowanych przez tajnych współpracowników MO (pionu gospodarczego i kryminalnego), a rok później 3329. Stan ten kierownictwo MO uważało jednak za dalece niewystarczający (AIPN, KG MO, 35/161, Referat Komendanta Głównego MO gen. Tadeusza Pietrzaka, luty 1967 r., k. 15).

¹²⁰ D. Jarosz, M. Pasztor, op. cit., s. 11–12.

Większa sprawność MO była jedną z przyczyn, że po 1965 r. władze w mniejszym stopniu uciekały się do stosowania drakońskich kar, a bardziej polegały na rozpracowaniu struktur przestępczych przez MO. Fakt ten ułatwiał działania prewencyjne — tylko w pierwszej połowie 1967 r. przeprowadzono 11 600 rozmów ostrzegawczych z „osobami zamierzającymi popełnić przestępstwo, karanymi i zdemoralizowanymi”¹²¹. Jak wspomniałem we wstępie spadek przestępczości znajduje swoje statystyczne potwierdzenie w drugiej połowie lat sześćdziesiątych.

The People's Militia and Economic Crimes (1956–1970). The Evolution of Structures and its Determinants

A presentation of the transformations of the structures and main trends of activity of the militia in its battle against economic crimes. The author stresses that until 1956 the communist authorities in Poland preferred to expand services involved in political persecution (the Security Office) at the cost of, i.a. a police apparatus focused on the economy. At the time of the breakdown of the Stalinist system the militia was ill-prepared for combating economic crimes; consequently, its undertakings proved inefficient. Starting with 1959, attempts at improving efficacy included gradual changes involving the expansion of a network of secret informers and better cooperation with other state services dealing with economic crime — the Security Service, Customs Services, the Border Guard, etc. Up to 1965 the militia campaign was concentrated on exposing large-scale economic scandals, with less attention paid to petty crimes; subsequently, attempts were made to conduct a better reconnaissance of the whole „grey zone” of the economy. K. Madej indicates that the network of secret informers was the most effective form of detecting economic crime perpetrated during the period in question.

¹²¹ AIPN, KG MO, 35/1684, Zadania do walki z przestępstwami gospodarczymi na lata 1968–1970 wynikające z głównych kierunków działalności służby MO, k. 1–3.